



WIADOMOŚCI DUSZPASTERSKIE

POLSKA PARAFIA LETCHWORTH

Tel/Fax: (01234 266901) Dom: (01234) 343105 Mobile:07519059276

Wydaje duszpasterz polski ks. Cezary Komosiński

Nr: 1410

www.ppb.org.uk oraz e-mail: ckomos@gmail.com

For Private Circulation Only

Charity Reg. No. 1119423

14. 06. 2015

XI NIEDZIELA ZWYKŁA

W sercu człowieka Królestwo Boże, świętość, rozwija się w sposób tajemniczy; nie należy zniechęcać się, jeśli mimo powtarzanych wysiłków człowiek pozostaje stale słaby i utomny. Trwając w wysiłkach, należy ufać Bogu, ponieważ tylko On może pracę człowieka uczynić skuteczną.

Prawo rozwoju

Tak łatwo odczytać Ewangelię wyłącznie jako zestaw norm ukazujących ideał człowieka w jego odniesieniu do Boga, ludzi i świata. Ten, kto tak odbiera wymagania Jezusa, boleśnie rani głowę o realny kształt chrześcijańskiego życia, nie mogąc się zgodzić na to, co jest, skoro „powinno być” zupełnie inaczej.

Chrześcijanie „powinni być” sprawiedliwi, prawdomówni, cierpliwi, miłosierni, przebaczący, kochający, bezinteresowni, odważni, mądrzy, ubodzy, radośni, itp. Takie bowiem wymagania stawia Jezus swoim uczniom. Sęk w tym, że daleko im do realizacji tych wymagań w stu procentach. Wielu współczesnych faryzeuszów chrześcijańskich ma o to pretensje do dzisiejszych grzeszników i celników żyjących w Kościele. Czy te pretensje ma również Jezus? Oto pytanie zasadnicze! Kto uważnie czyta Dobrą Nowinę, odkryje, że Mistrz z Nazaretu nie ma pretensji o niedoskonałość swoich uczniów. Czasem denerwuje się na nich, że czegoś nie rozumieją, myśląc zbyt przyziemnie, lub z powodu słabości ich wiary, gdy bardziej ufają doświadczeniu i swemu rozumowi niż Jemu. Nie ma natomiast do nich pretensji o to, że nie są moralnie doskonali. Ze zdumiewającą cierpliwością pomaga im odkrywać ich niedojrzałość i wędrować drogą doskonalenia przez następne miesiące i lata. Ta długomyślność Jezusa jest ściśle związana z Jego wielkim szacunkiem dla prawa rozwoju duchowego, które jest podobne do praw rządzących życiem w przyrodzie. Ileż przypowieści Jezusa sięga właśnie do tych praw, by objawić człowiekowi potrzebę cierpliwego dążenia do dojrzałości, która owocuje często dopiero pod koniec życia.

Człowiek jest jak ziarno rzucone w ziemię, które czeka długa przygoda wzrostu, aż nadejdzie czas dojrzenia pełnych kłosów. Rolnik musi umieć czekać. Nie można mieć pretensji do zboża w maju, iż nie nadaje się ono do żniwa. Podobnie jest z człowiekiem od strony życia duchowego. Można jedynie obserwować, czy rośnie. Czas owocowania nadejdzie.

Człowiek jest podobny do drzewa. Ono ma długi czas na wzrost, zanim pojawią się na nim owoce. A nawet wówczas, gdy ogrodnik cieszy się tym drzewem, gdy zrywa jego owoce, nie dziwi się, że niektóre z nich są małe lub zniszczone przez robaki. Człowiek dojrzały wśród wielu wspaniałych owoców może wydać i takie, których on sam się wstydzi, które świadczą o jakiejś jego niedojrzałości. Dojrzałość nie jest wartością stałą.

Zdarza się, że ludzie zdumiewający otoczenie swą aktywnością i sukcesami w jakimś momencie przeżywają głęboki kryzys i stają się jak drzewo nieurodzajne. Otoczenie często potępia takiego człowieka, ale czy potępia go Jezus? Dojrzałość nie jest wolna od kryzysów, tylko sobie nieco łatwiej i spokojniej z nimi radzi. W Ewangelii trzeba dostrzec piękny ideał człowieka dojrzałego, pozostającego w harmonii ze Stwórcą, sobą i otoczeniem, ale trzeba przede wszystkim dostrzec realizm drogi wiodącej do tej dojrzałości. Wszyscy uczniowie Jezusa są w drodze i żaden z nich tu na ziemi nie jest w stu procentach doskonały. O jego wartości decyduje to, czy tą drogą wędruje, czy na niej stoi, czy też zmęczony jej trudem zawrócił i schodzi w stronę coraz większej niedojrzałości.

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

NIEDZIELA 14.06.15	13.00.	XI NIEDZIELA ZWYKŁA Za śp. Stanisława Ejsmont (int. córki Danuty)
WTOREK 16.06.15	18.30.	intencja wolna
NIEDZIELA 21.06.15	13.00.	XII NIEDZIELA ZWYKŁA Za śp. Zofię, Józefa i Jana (int. p. W. Pawłowskiej)
WTOREK 23.06.15	18.30.	W 1 r. urodzin Hani i 9 r. urodzin Antoniego oraz o Boże błogosławieństwo dla Rodziny Wasilewskich

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W każdy wtorek zapraszamy na Mszę Św. o godz. 18.30. Po Mszy Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W miesiącu czerwcu wraz z Litanią do N. S. P. Jezusa. Zapraszamy.
2. Okazja do spowiedzi św. w każdą niedzielę i wtorek przed Mszą św. oraz w razie potrzeby po Mszy św.
3. Zapowiedzi przedślubne: Sakrament małżeństwa mają zamiar zawrzeć: Marcin Artur Grzegorzka i Anna Krystosik oraz Górka Jan Paweł i Jedlińska Jolanta Anna. Narzeczonych polecamy modlitwie

wiernych, a kto znalazłby przeszkody uniemożliwiające im zawarcie sakramentu małżeństwa powinien o tym powiadomić administratora parafii.

4. W piątek zmarł Pan Stanisław Mechelewski. Dobry Jezu a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.

5. W dniu dzisiejszym odbywa się Stevenage Day. Pozwólcie, że w ramach ogłoszeń skreślę kilka słów do nas wszystkich- Polaków żyjących w okolicach Letchworth.

Pewien biznesmen wszedł do baru, usiadł i zobaczył faceta z bananem w uchu. Myśli sobie - czy ja czasem nie powinienem mu jakoś o tym powiedzieć? Nie, przecież to nie jest moja sprawa. Ale myśl ta nie dawała mu spokoju. Po kilku chwilach zwraca się jednak do faceta: - przepraszam, hmm, ma pan banana w uchu. Facet na to: - Przykro mi, ale nie wiem, o co panu chodzi. Biznesmen powtarza: - Ma pan banana w uchu! Indagowany na to: - Głośniej proszę, bo mam banana w uchu.



Zauważ, że to właśnie my chodzimy z tym przysłowiowym bananem w uchu. Mało widzimy, choć patrzymy i rozglądamy się dookoła, mało słyszymy, choć wciąż słuchamy, niewiele też czujemy, choć mamy serca. Patrzymy też na tę samą rzecz a każdy widzi ją inaczej.

Współczesny człowiek odrzuca wiele wspaniałych wartości, nawet wiarę, religię, Kościół, Jezusa a na końcu siebie samego. Czy dzieje się to bez przyczyny? A może jest to zwykła moda, pozór, błąf, kolejna maska narzucona na oblicze człowieka? A może to ten „banan” w uchu nie pozwala usłyszeć wołania Boga, który w Jezusie nieustannie zapewnia o Miłości, która niestety nie jest kochana.

Wyjmijmy sobie nawzajem „banany” z uszu, wyciągnijmy ręce ku sobie, zauważmy człowieka i otwórzmy serca. Może wspólnota dla polonii, którą tworzymy przy kościele w Letchworth stanie się pomostem między szukającymi i wątpiącymi a Jezusem obecnym w Kościele. Pogłębieniem zaś i ożywieniem wiary dla wszystkich pragnących wypłynąć na głębię.

Pragnę wraz z Wami odkrywać prawdę o Kościele, który nie jest martwy, o relacji z Bogiem i człowiekiem, o życiu tutaj i teraz... ZAPRASZAM, ks. Cezary

Spotykamy się w kościele: St Hugh of Lincoln, 84 Pixmore Way, Letchworth Garden City Herts, SG6 3TP.
Niedziela- 13.00 i wtorek- 18.30



„Z Królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię.” (Mk 4,26)